

Sygn. akt: I C 799/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **W. P. i B. P.**

przeciwko **P. M. i H. M.**

o zaprzestanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem

I. oddała powództwo;

II. zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej H. M. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ścignąć od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1312,55 zł (tysiąc trzysta dwa złote i pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt: I C 799/14

UZASADNIENIE

Powodowie W. P. i B. P. wnieśli pozew przeciwko H. M. i P. M. domagając się przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez nakazanie pozwanym usunięcia z ogrodzenia znajdującego się na nieruchomości powodów, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), mat trzcinowych wraz z drutami je utrzymującymi i usunięcia z nieruchomości powodów krawężników ogrodzeniowych, a także zakazania pozwanym naruszania prawa własności poprzez ustanowienie zakazu samowolnego umieszczenia na nieruchomości jakichkolwiek ruchomości.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, iż są właścicielami nieruchomości położonej w G. przy ul. (...). Wobec braku porozumienia z pozwanymi, którzy zamieszkują sąsiednią nieruchomość przy ul. (...) co do postawienia stałych znaków granicznych pomiędzy nieruchomościami powodowie na terenie swojej nieruchomości wnieśli ogrodzenie. Na ogrodzeniu tym pozwani zamontowali matę z trzciny, która powoduje niszczenie siatki, zwł. służące do jej zamontowania druty zdzierają folię okrywającą siatkę. Za ogrodzeniem na terenie powodów zostały naniesione krawężniki ogrodzeniowe, co odbyło się bez wiedzy i zgody powodów. Powodowie wezwali pozwanych do usunięcia naruszeń pismem z dnia 21 marca 2014r., lecz pozwani zaprzeczyli, aby ogrodzenie było posadowione na nieruchomości powodów, nie kwestionując pozostałego stanu faktycznego.

(pozew k. 2-4, pismo powodów k. 34-35)

W odpowiedzi na pozew pozwany P. M. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania.

Zdaniem pozwanego nieprawdą jest, że powodowie wzniesli ogrodzenie i że znajduje się ono na ich posesji. Przedmiotowe ogrodzenie zostało zakupione na koszt pozwanych i oni są jego właścicielami. Zdaniem pozwanego absurdalne są twierdzenia powodów, że druty, na których zamontowano trzcinową matę uszkadzają folię pokrywającą ogrodzenie, gdyż mata jest najlżejszą z dostępnych na rynku mat i niemożliwym jest aby plastikowe zaciski uszkadzały ogrodzenie pokryte PCV. W ocenie pozwanego twierdzenia powodów są gołosłowne i niepoparte żadnymi dowodami. Pozwany w całości zakwestionował także szkic przebiegu granicy załączony do pozwu, wskazując że nie spełnia on wymagań prawa geodezyjnego i kartograficznego, nie zawiera informacji niezbędnych dla dokumentów geodezyjnych, a rysunek geodety nie stanowi mapy sytuacyjnej, lecz jedynie dokument prywatny. Jak podnosi pozwany narysowane znaki – punkty graniczne – zostały pomierzone oraz naniesione bezprawnie, bez wiedzy pozwanego i uprzedniego zawiadomienia stron, zaś wykonanie czynności nie zostało zgłoszone odpowiednim organom. Nadto, szkic wykonany przez geodetę znacznie odbiega od rzeczywistości.

(odpowiedź na pozew k. 47-49)

Pozwana H. M. również wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana także wskazała, że ogrodzenie zostało zakupione przez pozwanych, a powodowie jedynie dokończyli prace związane z jego montażem. Zdaniem pozwanej powodowie wzniesli ogrodzenie całkowicie ignorując stałe znaki graniczne skutkiem czego znaki graniczne znajdują się w całości na nieruchomości powodów, a ogrodzenie na nieruchomości pozwanych. Pozwana zakwestionowała też w całości szkic przebiegu granicy załączony do pozwu z podobnych przyczyn co pozwany. Nadto, pozwana w całej rozciągłości podzieliła stanowisko P. M. co do braku naruszenia prawa własności powodów poprzez zamontowanie maty trzcinowej.

(odpowiedź na pozew k. 58-65)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie W. P. i B. P. są właścicielami na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...). Działka powodów graniczy z działką nr (...) stanowiącą własność pozwanych P. M. i H. M. dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o odpis z księgi wieczystej k. 9-16)

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2005r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 1798/04 Sąd Rejonowy w Gdyni nakazał B. P. i W. P. wydanie H. Z. (poprzedniczce prawnej pozwanych) w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku 18 m² nieruchomości stanowiącej część działki nr (...), położonej w G. przy ul. (...), a także rozebranie części muru znajdującego się na ww. nieruchomości, jak również upoważnił H. Z. do rozebrania części muru w razie niewykonania tej czynności przez W. P. i B. P.. Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2005r. w sprawie o sygnaturze III Ca 1410/05 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację powodów wniesioną w tej sprawie.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni k. 67-68, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku k. 69)

Pomiędzy obiema nieruchomościami zostało wzniesione ogrodzenie z siatki pokryte folią PCV. Na ogrodzeniu za pomocą plastikowych zacisków pozwani zamontowali maty trzcinowe.

(dowód: zdjęcia k. 50)

Pozwani ponieśli koszty zakupu materiałów potrzebnych do wykonania ogrodzenia.

(dowód: faktury VAT k. 70-71)

W 2003r. uprawniony geodeta M. Ł. dokonał wznowienia znaków granicznych m.in. pomiędzy działkami nr (...). W dniu 22 lipca 2015r. geodeta J. J. ponownie dokonał wznowienia znaków granicznych pomiędzy obiema działkami.

(dowód: protokół wznowienia znaków granicznych wraz z załącznikami k. 18-22, protokół graniczny k. 150-153 wraz z załącznikiem k. 154)

Sporne ogrodzenie wykonane z siatki na słupkach stalowych znajduje się na wspólnej granicy działek nr (...).

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji A. Z. k. 108-116 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 174 i ustną opinią uzupełniającą płyta CD k. 169)

Pismem z dnia 21 marca 2009r. powodowie wezwali pozwanych do przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez usunięcie zawieszanej na ogrodzeniu maty trzciniowej i usunięcie krawężników ogrodzeniowych oraz zaprzestania jakichkolwiek działań na nieruchomości powodów w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Pismem z dnia 12 kwietnia 2014r. pozwani podnieśli, iż ponieśli koszt zakupu i transportu ogrodzenia, jak też wskazali, że znaki graniczne określające przebieg wspólnej granicy znajdują się za ogrodzeniem, na nieruchomości powodów.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie z dnia 21 marca 2014r. k. 23, pismo pozwanych z dnia 12 kwietnia 2014r. k. 24-25)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych do akt niniejszego postępowania przez strony oraz na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji A. Z..

W ocenie Sądu brak było podstaw, aby kwestionować wiarygodność i moc dowodową dokumentów w postaci odpisu z księgi wieczystej, wyroków sądów powszechnych, korespondencji stron, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Za w pełni wiarygodny dowód w niniejszej sprawie Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu geodezji A. Z.. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu geodezji oraz wymagane ustawą uprawnienia zawodowe. Nadto, zdaniem Sądu, przedmiotowa opinia jest jasna i wewnątrznie niesprzeczna, nadto nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania. Podkreślić również należy, że wnioski do jakich doszedł biegły są stanowcze i należycie umotywowane. Przy sporządzaniu opinii biegły uwzględnił całokształt dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej znajdującej się w zasobach Ośrodka (...) Urzędu Miasta G. dotyczącej działek stron, a nie tylko dokumenty sporządzone na zlecenie stron. Nadto, na rozprawie biegły w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez strony. W tym stanie rzeczy opinia wydana przez biegłego A. Z. stanowiła podstawowy dowód, na którym Sąd oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Zważywszy, że opinia biegłego była jasna i kompletna Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej, ewentualnie o powołanie innego biegłego z tej samej dziedziny, o czym orzekł na mocy art. 217 § 1 k.p.c. a contrario.

Natomiast na podstawie art. 217 § 1 k.p.c. Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z oględzin spornej nieruchomości oraz przesłuchanie świadka J. J. na okoliczność rzeczywistego przebiegu granicy pomiędzy spornymi działkami, albowiem okoliczności, które miały zostać wykazane za pomocą tego środka dowodowego, zostały dostatecznie – w ocenie Sądu – wyjaśnione przy pomocy innych dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego. W związku z powyższym dopuszczenie powyższych dowodów doprowadziłoby jedynie do niezasadzonego przedłużenia niniejszego postępowania. Nadto, na mocy art. 227 k.p.c., Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka

H. R., gdyż okoliczności na jakie świadek miał zostać przesłuchany nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 222 § 2 k.c., zgodnie z którym przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy Sąd orzekający miał na względzie, iż roszczenie negatoryjne jest wymierzone przeciwko trwałemu wkroczeniu w sferę uprawnień właściciela przez osobę nieuprawnioną, która wyrazić się może w wytworzeniu ciągłego lub powtarzającego się i grożącego powtórzeniem się stanu pogwałcenia sfery uprawnień właściciela (por.: T. Dybowski, Ochrona własności w polskim prawie cywilnym (rei vindicatio – actio negatoria), Warszawa 1969, s. 308). Podkreślić przy tym należy, iż ustawodawca szeroko ujmuje roszczenia negatoryjne, uważając je za środek ochrony przed wszelkimi naruszeniami własności „w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą”. Roszczenie negatoryjne jest zatem środkiem ochrony własności wymierzonym przeciwko aktualnie realizującej się bezprawnej ingerencji w sferę uprawnień właściciela, które jednak nie polegają na pozbawieniu go posiadania rzeczy. Celem roszczenia negatoryjnego jest położenie kresu takiej bezprawnej ingerencji i usunięcie stanu naruszającego własność (zob. T. Dybowski, Ochrona..., s. 311). W sporze negatoryjnym biernie legitymowana jest osoba, która naruszyła własność „w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą”.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, iż fakt naruszenia przez pozwanych prawa własności powodów poprzez zamontowanie na ogrodzeniu mat trzcinowych oraz zainstalowanie na ich nieruchomości krawężników ogrodzeniowych był kwestią sporną. Powodowie – powołując się na protokoły wznowienia znaków granicznych z 2003r. oraz 2015r. – wywodzili, iż ogrodzenie zostało wzniesione na nieruchomości stanowiącej ich własność. Pozwani kwestionowali natomiast zarówno fakt, iż ogrodzenie znajduje się na nieruchomości powodów, jak również fakt, że ogrodzenie stanowi wyłączną własność powodów. Zdaniem pozwanych bieg ogrodzenia rozpoczyna się w punkcie nr 41 oznaczonym na mapie dla celów sądowych sporządzonej przez geodetę inż. M. Ł. w sprawie I C 1798/04 i w związku z tym siatka ogrodzeniowa znajduje się po stronie pozwanych. Jeśli chodzi o kwestię położenia spornego ogrodzenia to w tym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z dziedziny geodezji. Zważyć należy, iż w przedłożonej opinii biegły A. Z. wskazał, że sporne ogrodzenie wykonane z siatki na słupkach stalowych znajduje się na wspólnej granicy działek nr (...). Powyższy wniosek biegły oparł na gruntownej analizie dokumentacji kartograficznej i geodezyjnej zgromadzonej w Ośrodku (...) Urzędu Miasta G.. Jak wyjaśnił biegły na rozprawie dokumenty, stanowiące podstawę wydania opinii, to nie tylko operaty geodezyjne bezpośrednio dotyczące działek będących własnością stron, ale także dotyczące zaplecza działki nr (...). Tak szeroka analiza dokumentacji pozwoliła biegłemu na ustalenie, że wspólny odcinek granicy pomiędzy działkami stron stanowi linię prostą. Jak zauważył bowiem biegły Z. w najdawniejszym operacie przedstawiającym przebieg granicy pochodzącym z 1973r. wspólna granica pomiędzy działką pozwanych nr (...) a działką (...) (z której w okresie późniejszym została wyodrębniona w wyniku licznych podziałów działka powodów oznaczona nr(...)) ma postać linii prostej. Pomimo podziału działki nr (...), w operacie z 1985r. granica nadal zachowuje postać linii prostej. P., w operatach z 1992r. i 1994r. punkty 40 i 41 są ukazane jako punkty leżące na linii prostej. Pierwszym dokumentem, na którym przebieg granicy nie stanowi linii prostej jest operat z 2003r. sporządzony przez inż. M. Ł.. W ocenie biegłego A. Z. powyższa zmiana jest jednak wynikiem błędu geodety, który wyłącznie w oparciu o współrzędne z ewidencji gruntów wyznaczył w terenie położenie punktów nr (...) i (...) oznaczonych na ww. mapie, nie sprawdzając ich położenia we wcześniejszych operatach. Powyższy błąd został powielony w operacie geodezyjnym sporządzonym w 2015r. przez inż. J. J.. Wniosek biegłego o błędach popełnionych przy sporządzaniu operatów w 2003r. i 2015r. dodatkowo potwierdza treść operatu z 2012r. sporządzonego przez geodetę A. D., gdzie granica pomiędzy spornymi działkami ponownie została wskazana jako linia prosta. W oparciu o analizę ww. dokumentów biegły wyznaczył przebieg granicy jako prostej pomiędzy dwoma punktami skrajnymi. Pierwszy z ww. punktów skrajnych, to punkt nr (...) zaznaczony na szkicu podstawowo – polowym stanowiącym załącznik do opinii. Jak wyjaśnił biegły w punkcie tym znajduje się znak graniczny wznowiony przez inż. A. D. w 2012r. (znaleziono tam podcentr). Natomiast drugi skrajny punkt został znaleziony osobiście przez biegłego i idealnie pasuje do przebiegu ogrodzeń na odcinku, gdzie nie ma sporów granicznych.

Obie strony wniosły zarzuty do opinii biegłego geodety. Powodowie w szczególności zarzucili biegłemu, że ten błędnie ustalił położenie punktów granicznych oznaczonych numerami (...) i (...) i samodzielnie ustalił ich położenie w oderwaniu od treści protokołu wznowienia znaków granicznych w 2003r. Powodowie podnieśli, iż znak graniczny oznaczony punktem 41 znajduje się w miejscu stalowego słupka ogrodzenia, który został okazany biegłemu podczas oględzin. Tymczasem położenie punktu 41 ustalone przez biegłego nie pokrywa się – zdaniem powodów – ze stalowym słupkiem ogrodzenia stanowiącym – według powyższego protokołu z 2003r. – rzeczywisty znak graniczny. Samodzielne ustalenie przez biegłego położenia znaków granicznych – w ocenie powodów – stanowi naruszenie przepisów ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne. Zastrzeżenia strony powodowej wzbudziła także sama metodyka pracy polegająca na badaniu dalszych punktów. Powodowie podkreślili, że kolejne granice pomiędzy działkami nie tworzą jednej linii prostej, lecz wielokrotnie dochodzi do drobnych załamań i odchyłeń tej granicy. Powodowie podnieśli też, że na mapie biegły nie zaznaczył położenia samego ogrodzenia względem granicy, co uniemożliwia zweryfikowanie ustaleń biegłego, nadto nie wyjaśniono w głąb której działki nastąpiło ewentualne odchylenie ogrodzenia od granicy. Strona powodowa zarzuciła również biegłemu, że protokół z czynności został uzupełniony bez zgody i wiedzy powodów już po jego podpisaniu. Na ostatniej stronie protokołu po podpisach obecnych została przez biegłego naniesiona uwaga powodów, że punkt 41 został wytyczony na podstawie współrzędnych archiwalnych, a w tym rejonie doszło do kontrolnego przekopu. Po podpisaniu przez powodów, przekreśleniu wolnej części znakiem „z” i rozejściu się stron, biegły dopisał, że P. M. uzależnił podpisanie protokołu od zapisu, że p. P. uniemożliwili sprawdzenie czy we wskazanym miejscu znajduje się punkt graniczny. Powodowie podnosili, że o powyższym dopisku dowiedzieli się dopiero z opinii i w związku z tym zostali pozbawieni możliwości obrony swoich racji. Zarzuty do opinii biegłego złożyła także pozwana H. M. podnosząc, iż skoro w przypadku słupka ogrodzenia znajdującego się przy punkcie granicznym nr 41, wychylenie ogrodzenia w stosunku do wspólnej granicy wynosi 10 cm, to stwierdzić należy, iż siatka ogrodzeniowa w całości znajduje się na nieruchomości pozwanych. W ocenie strony pozwanej nie zrozumiałe są też przyczyny przyjęcia przez biegłego aż 10 cm marginesu błędu pomiarowego, skoro biegły dokonał pomiarów przy użyciu techniki (...), która jest najwcześniejszą technologią dokładnych pomiarów w czasie rzeczywistym.

Odnosząc się do zarzutów powodów biegły A. Z. wyjaśnił, iż identyfikowanie znaku granicznego nr 41 ze słupkiem ogrodzenia jest błędne i niezgodne ze sztuką geodezyjną. W miejscu tym nie ma bowiem stabilizacji znaku granicznego. Biegły wskazał, że w żadnym wypadku miarodajnym dowodem położenia znaków granicznych i przebiegu granicy nie może być mapa zasadnicza, gdy istnieją inne dokumenty w postaci szkiców pomiarów, szkiców granicznych czy operatów archiwalnych, które pozwalają na dokładne wyznaczenie znaków w terenie. Jednocześnie biegły zwrócił uwagę na sposób przenoszenia danych cyfrowych na mapę fizyczną, powodujący rażące błędy na mapach względem rzeczywistego przebiegu granic nieruchomości. Dlatego też, zdaniem biegłego, mapa zasadnicza stanowi podstawę sporządzenia operatu w ostatniej kolejności, przy braku innych wiarygodnych materiałów. Biegły podtrzymał także swoją opinię co do wyznaczenia granicy jako linii prostej, wskazując, że dokumenty źródłowe, w szczególności operaty geodezyjne z lat 1973-1994 i 2012 nie potwierdzają wersji powodów, iż granica ma postać linii łamanej. Odpowiadając natomiast na zarzut pozwanej dotyczący przyczyn powstania błędów pomiarowych, biegły wyjaśnił, iż błąd położenia skrajnych punktów granicznych w oparciu o który ustalił przebieg granicy, wynoszący 10 cm, jest konsekwencją m.in. błędu odczytu, odchylenia od pionu tyczki nad punktem oraz błędu stabilizacji punktu granicznego (np. przesunięcia kamienia). Jednocześnie biegły zapewnił, iż z dokładnością co do milimetra zrzutował na prostą ogrodzenie.

Co do zarzutu dopisania uwagi pozwanego do protokołu, to zarzut ten był bezzasadny i bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Protokół czynności przedstawia jedynie przebieg czynności wykonanych przez biegłego, natomiast wnioski są zawarte w opinii. Nadto, podobnie jak powodowie, pozwany miał prawo zgłoszenia swoich uwag i oświadczeń do protokołu. Moment dopisania uwag zgłoszonych przez pozwanego jest irrelevantny dla oceny prawidłowości i wiarygodności opinii. Nadto, należy zauważyć, na co zwracał uwagę biegły, iż oględziny przebiegały w bardzo napiętej atmosferze i obie strony kilkakrotnie odmawiały podpisania protokołu, uzależniając złożenie podpisu od podpisania go przez stronę przeciwną, toteż całkowicie zrozumiałe jest, że biegły poczynił sporny dopisek już po rozejściu się stron, nie chcąc eskalować konfliktu w tak błahej i nieistotnej kwestii. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dopisanie uwagi pozwanego do protokołu spowodowałoby, że powodowie wdaliby się w polemikę z pozwanym i zażądali odnotowania także ich stanowiska, wobec czego pozwany najpewniej nie pozostałby bierny. Ze zdumieniem

Sąd przyjął także zarzut powoda dotyczący błędnego jego zdaniem stwierdzenia zawartego w protokole, że biegły dokonał kontrolnego przekopu znaku granicznego. Zważyć bowiem należy, iż powód podpisał się pod tą uwagą, co też potwierdził na rozprawie.

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez biegłego są przekonujące i jednoznaczne. Nadto, treść opinii koreluje z treścią dokumentów w postaci map i szkiców geodezyjnych z lat 1973-1994 i 2012 wskazujących na przebieg granicy pomiędzy spornymi działkami. W ocenie Sądu dokumenty geodezyjne z 2003r. i 2015r., na które powoływała się w niniejszej sprawie strona powodowa nie stanowią wiarygodnych dowodów w sprawie z uwagi na sprzeczność z dokumentami sporządzonymi wcześniej, jak również z uwagi na błędy popełnione przy ich sporządzeniu, o których biegły wspomniał na rozprawie. Nadto, należy zauważyć, iż operat z lipca 2015r. został sporządzony na zlecenie strony powodowej i ta okoliczność nie pozostaje bez wpływu na ocenę jego wiarygodności. Dlatego też Sąd przyznał walor wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłego A. Z., który jest niezależny od stron. W związku z powyższym Sąd przyjął za biegłym, że ogrodzenie znajduje się na granicy działek.

Powyższe ustalenie prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż pozwani montując na nim maty trzcinowe nie naruszyli prawa własności powodów w jakikolwiek sposób. O takim naruszeniu mogłaby być mowa jedynie w przypadku, gdyby ogrodzenie znajdowało się na nieruchomości stanowiącej wyłączną własność powodów. Jednocześnie należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 154 § 1 k.c. domniemywa się, że mury, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia podobne, znajdujące się na granicy gruntów sąsiadujących, służą do wspólnego użytku sąsiadów. Zatem, z uwagi na powyższe powodowie mieli prawo do zamontowania na ogrodzeniu mat trzcinowych, skoro posiadali prawo do korzystania z ogrodzenia wynikające z art. 154 § 1 k.c. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że powodowie nie wykazali w żaden sposób, iż sporne ogrodzenie zostało wybudowane przez nich i stanowi ich własność. Powodowie nie złożyli na tę okoliczność żadnych wiarygodnych dowodów, choćby w postaci rachunków czy faktur dokumentujących poniesione wydatki. Natomiast pozwani wykazali, iż materiały konieczne do zamontowania ogrodzenia zostały sfinansowane przez nich, na dowód czego faktury VAT.

Bezzasadne było również żądanie zakazania pozwanym naruszania prawa własności powodów w przyszłości poprzez ustanowienie zakazu samowolnego umieszczenia na nieruchomości jakichkolwiek ruchomości. Jak bowiem wskazuje się w judykaturze uprawnienie do żądania zaprzestania naruszeń znajduje zastosowanie w sytuacji istnienia realnego niebezpieczeństwa powtarzających się działań bezprawnych, wkraczających trwale w sferę prawa własności i ma ono na celu zapobieżenie naruszeniom w przyszłości (por. wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 1021/00, Lex nr 55512). Nie jest zatem takim naruszeniem w rozumieniu art. 222 § 2 k.c. wkroczenie w sferę cudzego prawa własności w okolicznościach wskazujących na to, że się to więcej nie powtórzy (por. T. Filipiak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, LEX 2012). Jak wskazano powyżej w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym nie może być mowy o bezprawnej ingerencji przez pozwanych w prawo własności powodów. Powodowie nie wykazali także, że pozwani kiedykolwiek wcześniej dopuszczali się działań, które naruszałyby ich prawo własności. W związku z tym nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, aby przyjąć, że istnieje realne zagrożenie, że pozwani będą w przyszłości bezprawnie ingerować w sferę prawa własności powodów poprzez umieszczanie ruchomości na nieruchomości powodów.

Mając powyższe na uwadze – na mocy art. 222 § 2 k.c. a contrario – Sąd oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Nadto, art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 pkt. 3, art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010.90.594 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.312,55

zł tytułem brakującej części kosztów opinii biegłego, które zostały w całości wypłacone ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni.